



Łódź, 30.07.2026

Dr hab. Tomasz Kamiński
Profesor Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Studiów Azjatyckich
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Szymona Ostrowskiego pt. „Czynniki konstruujące miasta globalne i aktywność międzynarodową tych miast na przykładzie Londynu, Tokio i Nowego Jorku w latach 2014–2024”

Przedmiotem niniejszej recenzji jest rozprawa doktorska przygotowana przez mgr. Szymona Ostrowskiego, zatytułowana: „Czynniki konstruujące miasta globalne i aktywność międzynarodową tych miast na przykładzie Londynu, Tokio i Nowego Jorku w latach 2014–2024”. Praca została przygotowana pod opieką naukową dr hab. Agnieszki Szpak, prof. UMK, oraz dr Joanny Modrzyńskiej.

Rozprawa wpisuje się w obszar badań nad miastami globalnymi, paradyplomacją, dyplomacją miast oraz rolą aktorów subnarodowych w stosunkach międzynarodowych. Podjęty temat należy uznać za aktualny i ważny z perspektywy nauk o polityce i administracji. Nowy Jork, Londyn i Tokio należą do klasycznych przykładów miast globalnych, a analiza ich aktywności międzynarodowej w latach 2014–2024 mogłaby stanowić interesujący wkład w badania nad współczesną transformacją dyplomacji oraz wielopoziomowym zarządzaniem globalnym (*global governance*).

Rozprawa liczy 317 stron. Zasadniczy wywód obejmuje wstęp metodologiczno-teoretyczny (s. 11–42), trzy rozdziały poświęcone czynnikowi politycznemu (s. 43–126), gospodarczemu (s. 127–187) i kulturowemu (s. 188–249) oraz zakończenie (s. 250–260). Na s. 261–279 zamieszczono formularze obserwacyjne i notatki z wywiadów, natomiast bibliografia obejmuje s. 280–317

Już na etapie lektury wstępnej widać, że autor podjął ambitny i wymagający interdyscyplinarnego warsztatu temat. Rozprawa obejmuje rozbudowany przegląd literatury, analizę trzech klasycznych przypadków miast globalnych, opis ich wymiaru politycznego, gospodarczego i kulturowego, a także próbę wykorzystania własnych badań terenowych w Tokio. Te elementy zasługują na odnotowanie i świadczą o dużym nakładzie pracy.

Jednocześnie recenzowana rozprawa budzi poważne zastrzeżenia. Nie dotyczą one wyłącznie drobnych błędów redakcyjnych ani pojedynczych nieścisłości faktograficznych. Najistotniejsze problemy mają charakter koncepcyjny, metodologiczny i analityczny. Obejmują one nie dość precyzyjne przełożenie głównego problemu na *research design*, niewystarczającą operacjonalizację hipotez, rozproszone i za mało rygorystyczne zastosowanie metody

porównawczej, zbyt obszerne partie referatowo-kontekstowe, pominięcie lub niedostateczne rozwinięcie ważnego wymiaru współczesnej paradyplomacji miast globalnych, jakim są sieci miejskie, a także zbyt kategoriyczne sformułowanie części wniosków.

Chciałbym przy tym wyraźnie oddzielić ocenę przedłożonej wersji rozprawy od oceny potencjału naukowego jej autora. Lektura pracy pokazuje doktoranta o szerokich zainteresowaniach, dużej wiedzy, intelektualnej ciekawości i gotowości do podjęcia ambitnego projektu interdyscyplinarnego. Krytyczne uwagi wynikają z wymagań stawianych rozprawie doktorskiej i dotyczą przede wszystkim tego, że niewątpliwe atuty projektu nie zostały jeszcze w pełni przełożone na spójną konstrukcję badawczą i odpowiednio udokumentowany wkład naukowy.

Kryteria oceny rozprawy doktorskiej

Podstawę oceny rozprawy stanowi art. 187 ust. 1–2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zgodnie z tym przepisem rozprawa powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie, potwierdzać umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz przedstawiać oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. W niniejszej recenzji przyjmuję szczegółową interpretację ustawowych kryteriów nadawania stopnia doktora zaproponowaną przez Krzysztofa Ślębzaka w artykule „Przesłanki nadawania stopnia doktora, doktora habilitowanego oraz tytułu profesora a model awansów naukowych w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” („Nauka”, 2/2020, s. 61–85).

Ocena rozprawy doktorskiej powinna być przeprowadzana w odniesieniu do trzech podstawowych przesłanek.

Po pierwsze, rozprawa powinna zawierać oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Kandydat powinien jednoznacznie wskazać problem badawczy, sformułować hipotezy podlegające weryfikacji, przedstawić przyjętą metodologię oraz zaprezentować rozwiązanie problemu wraz z uzasadnieniem. Kluczowe jest, aby rozwiązanie miało charakter oryginalny i wносиło nową wartość w porównaniu z dotychczasowym stanem badań.

Po drugie, doktorant powinien wykazać ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie właściwej dyscypliny. Oznacza to znajomość i zrozumienie światowego dorobku obejmującego podstawy teoretyczne, zagadnienia ogólne i szczegółowe właściwe dla danej dyscypliny, główne trendy rozwojowe, fundamentalne dylematy współczesnej cywilizacji oraz ekonomiczne, prawne i inne istotne uwarunkowania działalności badawczej.

Po trzecie, kandydat powinien wykazać się umiejętnością samodzielnego prowadzenia prac badawczych. Obejmuje to zdolność twórczego identyfikowania, formułowania i rozwiązywania złożonych problemów badawczych, definiowania celu i przedmiotu badań, formułowania hipotez, a także rozwijania oraz stosowania metod, technik i narzędzi badawczych.

Mając powyższe na uwadze, moja opinia dotycząca ocenianej rozprawy będzie prowadzić do odpowiedzi na trzy pytania: czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu

naukowego; czy prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora w dyscyplinie nauki o polityce i administracji; oraz czy wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tekst opinii został ustrukturyzowany w następujący sposób. W pierwszej części oceniam pracę według wskazanych kryteriów. Następnie przedstawiam mocne strony rozprawy, a w kolejnej części omawiam jej najważniejsze słabości. Opinię kończy konkluzja dotycząca przyjęcia rozprawy i dopuszczenia jej do publicznej obrony.

Ocena pracy według kryteriów ustawowych

1. Oryginalne rozwiązanie problemu naukowego

Rozprawa podejmuje problem potencjalnie oryginalny. Próba połączenia badań nad miastami globalnymi z literaturą dotyczącą paradyplomacji i dyplomacji miast jest zasadna. Klasyczna literatura o miastach globalnych, zwłaszcza ta wywodząca się od Saskii Sassen, koncentruje się przede wszystkim na pozycji miast w gospodarce światowej, przepływach kapitału, usługach zaawansowanych oraz strukturach kapitalizmu globalnego. Z kolei literatura o paradyplomacji bada aktywność aktorów subnarodowych, ich relacje z rządami centralnymi oraz działania międzynarodowe prowadzone poza tradycyjną dyplomacją państwową. Połączenie tych dwóch perspektyw mogłoby prowadzić do ciekawego wkładu teoretycznego.

Autor dostrzega ten potencjał i próbuje przenieść trójwarstwowy model paradyplomacji, obejmujący wymiar polityczny, gospodarczy i kulturowy, na grunt analizy miast globalnych. Jest to intuicja badawcza warta odnotowania. Praca słusznie wskazuje, że miasta globalne nie są wyłącznie węzłami ekonomicznymi, lecz także aktorami i arenami polityki międzynarodowej, producentami symboli, uczestnikami *global governance* oraz podmiotami zdolnymi do prowadzenia własnej aktywności międzynarodowej.

Pewne wątpliwości budzi samo sformułowanie problemu naukowego. Główna trudność dotyczy sposobu zdefiniowania przedmiotu badania. Autor we wstępie podejmuje próbę procesualnego rozumienia „czynników konstruujących miasta globalne”, wskazując, że nie chodzi o jednorazowe i historycznie zakończone „stworzenie” miasta globalnego, lecz o ciągły proces utrzymywania, redefiniowania i wzmacniania jego statusu globalnego.

Problem polega jednak na tym, że termin „czynniki konstruujące miasta globalne” pozostaje nieintuicyjny i nie został dostatecznie konsekwentnie przełożony na konstrukcję całego badania. Tytuł i część sformułowań sugerują analizę czynników prowadzących do powstania miasta globalnego, natomiast zakres czasowy 2014–2024 i dobór przypadków wskazują raczej na analizę miast, które od dawna posiadały status globalny. Nowy Jork, Londyn i Tokio nie stały się miastami globalnymi w analizowanej dekadzie. Można więc w tym okresie badać mechanizmy utrzymywania ich pozycji lub profile ich aktywności międzynarodowej, ale nie genezę ich globalnego statusu.

W konsekwencji rozprawa łączy co najmniej trzy odrębne problemy badawcze. Pierwszym jest pytanie o czynniki prowadzące do uzyskania statusu miasta globalnego. Wskazują na to sformułowania o „czynnikach sprzyjających rozwojowi miasta do poziomu miasta globalnego” (s. 24), o czynniku *sine qua non* „niezbędnym dla przekształcenia miasta w miasto globalne” oraz o konstrukcji rozumianej jako „rozwój miasta w kierunku” globalnego statusu (s. 26). Drugim problemem są mechanizmy utrzymywania już osiągniętej pozycji. Autor wyjaśnia bowiem, że Nowy Jork, Londyn i Tokio są już miastami globalnymi, a „czynnik konstruujący” ma oznaczać element ciągłego procesu „osiągnięcia i utrzymywania statusu” oraz jego podtrzymywania i redefiniowania (s. 28). Trzecim problemem jest natomiast opis profilu aktywności paradyplomatycznej ukształtowanych miast globalnych: ich strategii międzynarodowych, partnerstw oraz działań politycznych, gospodarczych i kulturowych (s. 25–26, 42, 120).

Autor dostrzega trudność wynikającą z nakładania się tych poziomów i na s. 28 próbuje ją rozwiązać poprzez procesualne zdefiniowanie „konstruowania”. Nie jest jednak konsekwentny, skoro następnie ponownie pisze o „procesie powstawania miasta globalnego” (s. 42), a w zakończeniu odwołuje się zarówno do czynników konstruujących miasta, jak i do bieżącego funkcjonowania ich dyplomacji miejskiej (s. 259–260). Nie zostaje zatem jednoznacznie rozstrzygnięte, czy rozprawa wyjaśnia genezę globalnego statusu, mechanizmy jego utrzymywania, czy zróżnicowanie aktywności międzynarodowej miast już posiadających taki status.

Wnioski końcowe również nie są wystarczająco oryginalne i przekonująco dowiedzione. Teza, że status miasta globalnego jest powiązany z konfiguracją czynników gospodarczych, politycznych i kulturowych, jest zasadniczo trafna, ale nie stanowi wyraźnego przełamania ani istotnego rozwinięcia dotychczasowego stanu badań. Rozprawa nie proponuje dostatecznie dopracowanego własnego modelu teoretycznego, typologii albo mechanizmu wyjaśniającego, który pozwoliłby uznać ją za jednoznacznie oryginalny wkład w badania nad miastami globalnymi lub paradyplomacją.

Z tych powodów uznaję, że rozprawa podejmuje ważny i potencjalnie oryginalny problem, lecz w obecnej postaci nie spełnia w sposób przekonujący kryterium oryginalnego rozwiązania problemu naukowego.

2. Ogólna wiedza teoretyczna

Rozprawa potwierdza dużą wiedzę autora, jego erudycję, intelektualną ciekawość oraz zdolność poruszania się między kilkoma nurtami literatury. Szczególnie wartościowe są trafne intuicje dotyczące wielowymiarowości aktywności międzynarodowej miast oraz znaczenia relacji między władzami miejskimi i centralnymi.

Autor wykazuje znajomość literatury dotyczącej miast globalnych, dyplomacji miast i paradyplomacji. W pracy pojawiają się odwołania do najważniejszych autorów i koncepcji, m.in. Saskii Sassen, Michaela Keatinga, André Lecoursa, Alexandra Kuznetsova, Kristin Ljungkvist,

Michele Acuto czy Benjamina Barbera. Autor zna literaturę przedmiotu, swobodnie operuje pojęciami, wykazując ogólną wiedzę teoretyczną w temacie rozprawy.

Na plus należy zaliczyć sam zamiar wyjścia poza czysto ekonomiczne rozumienie miasta globalnego. Autor słusznie zauważa, że miasta globalne nie powinny być analizowane wyłącznie jako centra finansowe, lecz także jako aktorzy uczestniczący w wielopoziomowej polityce międzynarodowej, sieciach współpracy, procesach wymiany wiedzy, city branding i dyplomacji miejskiej.

Jednocześnie wiedza teoretyczna jest w pracy wykorzystywana nierównomiernie. Duża część przeglądu literatury ma charakter referatowy. Autor często streszcza stanowiska poszczególnych badaczy, ale nie zawsze przekłada je na precyzyjną ramę analityczną. Brakuje mocniejszej krytycznej syntezy literatury oraz bardziej konsekwentnego pokazania, co dokładnie w dotychczasowym stanie badań pozostaje niewyjaśnione i w jaki sposób rozprawa ma tę lukę wypełnić.

Zastrzeżenia budzi również ograniczone uwzględnienie jednego z najważniejszych trendów w badaniach nad współczesną dyplomacją miast, czyli paradyplomacji prowadzonej poprzez transnarodowe sieci miejskie. Autor przywołuje C40, UCLG i inne przykłady sieci miejskich, ale w strukturze pracy sieci nie stają się samodzielnym wymiarem analitycznym. W latach 2014–2024 to właśnie sieci klimatyczne i miejskie, takie jak C40, Global Covenant of Mayors, ICLEI, UCLG czy inicjatywy wokół konferencji COP, były jednym z najważniejszych kanałów globalnej sprawczości miast.

Mimo wskazanych ograniczeń uznaję, że rozprawa prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną doktoranta w stopniu wystarczającym do spełnienia tego kryterium.

3. Umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Autor formułuje cel pracy, problem badawczy i hipotezy, a także deklaruje zastosowanie wielokrotnego studium przypadku, analizy porównawczej, analizy dokumentów oraz elementów badań terenowych. Na poziomie formalnym podstawowe elementy research designu są więc obecne.

Na uznanie zasługuje zgromadzenie obszernego materiału faktograficznego dotyczącego badanych miast oraz przeprowadzenie własnych badań terenowych w Tokio. Rozmowy z przedstawicielami instytucji japońskich, takich jak CLAIR, stanowią na pewno cenny komponent empiryczny pracy. Widać więc samodzielny wysiłek autora w zakresie zbierania materiału. Ograniczeniem materiału empirycznego jest jego asymetria. Wszystkie wywiady dotyczą przypadku tokijskiego, bez analogicznego materiału dla Nowego Jorku i Londynu. Nie dyskwalifikuje to ich wykorzystania, ale wymaga wyjaśnienia wpływu nierównomiernej podstawy empirycznej na porównywalność przypadków.

Opis techniki również wymaga doprecyzowania: na s. 30 zapowiedziano rozmowy indywidualne, podczas gdy notatki na s. 271, 275 i 278 dotyczą wywiadów z dwiema osobami.

Sposób opracowania zebranego materiału empirycznego nie pozwala jednak uznać, że wymogi rygorystycznego postępowania badawczego zostały w pełni spełnione. Hipoteza główna jest bardzo łatwa do potwierdzenia i trudno wskazać warunki, w których mogłaby zostać odrzucona. Zakłada ona istnienie związku statusu miasta globalnego z którymkolwiek z trzech bardzo szerokich wymiarów: politycznym, gospodarczym lub kulturowym. Na s. 250–251 zostaje uznana za potwierdzoną przede wszystkim dlatego, że „rozwój miast odbywa się [...] na płaszczyznach politycznej, gospodarczej i kulturowej”. Takie rozumowanie nie zapewnia hipotezie dostatecznej wartości falsyfikacyjnej.

Hipotezy szczegółowe są ciekawsze, ponieważ mają charakter konkurencyjny: czynnik polityczny, gospodarczy albo kulturowy ma mieć charakter decydujący. Problem polega jednak na tym, że praca nie przedstawia wystarczająco przejrzystej operacjonalizacji tego, co oznacza „czynnik decydujący”. Autor definiuje go jako czynnik o największym wpływie względem pozostałych dwóch, ale definicja ta nie zostaje rozwinięta w zestaw wskaźników, kryteriów oceny ani procedurę porównawczą pozwalającą rzetelnie oszacować względną wagę czynników.

Metoda porównawcza również została zastosowana w sposób niewystarczająco rygorystyczny. Nie twierdzą, że w pracy w ogóle nie ma porównań. Elementy porównawcze pojawiają się w podsumowaniach rozdziałów i w zakończeniu. Problem polega jednak na tym, że są one rozproszone i nie tworzą przejrzystej matrycy badawczej. Praca często przyjmuje postać trzech równoległych opisów przypadków, po których następuje ogólne porównawcze uogólnienie. Brakuje konsekwentnego zestawu wskaźników, tabel porównawczych, kryteriów ważenia danych oraz systematycznego uzasadnienia, dlaczego dany czynnik ma być ważniejszy od pozostałych. Między definicją „czynnika decydującego” ze s. 27 („czynnik o największym wpływie na konstrukcję miasta globalnego względem pozostałych dwóch czynników”) a hierarchią przedstawioną na s. 259 brakuje dającej się odtworzyć procedury analitycznej: zestawu wspólnych wskaźników, sposobu kodowania danych, kryteriów ważenia oraz jakiejś reguły rozstrzygającej, kiedy różnica między czynnikami jest wystarczająca, aby jeden z nich uznać za „decydujący”. Co więcej, w pracy jest przywołana istotna wypowiedź przedstawicieli Tokio (s. 278), zgodnie z którą podział konkretnych działań na warstwę polityczną, gospodarczą i kulturową jest „bardzo trudny, jeśli nie niemożliwy”. Materiał ten nie został wykorzystany do rewizji modelu badawczego, oceny nakładania się kategorii ani złagodzenia jednoznacznej hierarchii przedstawionej na s. 259.

Z tych względów uznaję, że autor wykazał zdolność do samodzielnego gromadzenia materiału empirycznego oraz organizacji pracy nad projektem. Nie wykazał jednak w wystarczającym stopniu umiejętności zaprojektowania i przeprowadzenia spójnej procedury badawczej, w

szczegółności w zakresie operacjonalizacji, analizy porównawczej oraz reguł wyprowadzania wniosków. W konsekwencji uznaję, że rozprawa nie spełnia tego kryterium.

Mocne strony pracy

1. Największą zaletą rozprawy jest sam wybór problematyki badawczej. Rola miast globalnych jako aktorów stosunków międzynarodowych należy do ważnych obszarów współczesnej refleksji nad transformacją dyplomacji, paradyplomacją, czy wielopoziomowym zarządzaniem. Praca dotyczy więc tematu aktualnego, istotnego naukowo i dobrze wpisującego się w debatę o rosnącym znaczeniu aktorów miejskich w polityce światowej. Na uznanie zasługuje również próba spojrzenia na miasta globalne nie tylko jako węzły gospodarki światowej, lecz także jako podmioty prowadzące aktywność polityczną, gospodarczą i kulturową w środowisku międzynarodowym.
2. Pozytywnie należy ocenić wybór Nowego Jorku, Londynu i Tokio. Są to klasyczne przypadki miast globalnych, silnie obecne w literaturze przedmiotu, w tym w kanonicznym ujęciu Saskii Sassen. Ich zestawienie jest potencjalnie poznawczo wartościowe, ponieważ pozwala porównać trzy odmienne modele funkcjonowania miasta globalnego: amerykański, brytyjski i japoński. Autor stara się także uzasadnić dobór przypadków, odwołując się do rankingów miast globalnych. Nawet jeśli procedura ta wymagałaby doprecyzowania, sam zamiar uniknięcia arbitralnego doboru przypadków zasługuje na pozytywną ocenę.
3. Rozprawa pokazuje dużą wiedzę autora oraz szerokość jego zainteresowań. Doktorant swobodnie porusza się między literaturą dotyczącą miast globalnych, paradyplomacji, dyplomacji miast, systemów politycznych, gospodarki, kultury i studiów miejskich. Widać, że wykonał znaczną pracę w zakresie rozpoznania pola badawczego i zgromadzenia kontekstu niezbędnego do zrozumienia badanych przypadków. Paradoksalnie ta sama szerokość zainteresowań stała się jednak jednym ze źródeł słabości pracy. Szerokość wiedzy i zainteresowań autora prowadzi miejscami do nadmiernego rozbudowania partii kontekstowych, które nie zawsze są bezpośrednio podporządkowane problemowi badawczemu. Nie zmienia to faktu, że stojąca za tym erudycja i ambicja interdyscyplinarna są istotnym atutem doktoranta.
4. Na uznanie zasługuje zakres zgromadzonego materiału faktograficznego. Praca zawiera liczne informacje dotyczące statusu administracyjnego badanych miast, ich miejsca w rankingach, strategii rozwoju, dokumentów miejskich, umów międzynarodowych, działań gospodarczych, instrumentów promocji, instytucji kultury oraz relacji z państwami centralnymi. Materiał ten nie zawsze został wystarczająco dobrze uporządkowany i zintegrowany z zasadniczym nurtem argumentacji w rozprawie, ale jego zebranie wymagało znacznego nakładu pracy. Szczególnie pozytywnie należy odnotować próbę przeprowadzenia własnych badań terenowych w Tokio oraz wykorzystania rozmów z przedstawicielami instytucji japońskich.

5. Mimo wskazanych w recenzji zastrzeżeń, w pracy obecne są trafne intuicje analityczne. Autor słusznie dostrzega, że aktywność międzynarodowa miast globalnych nie odbywa się w próżni, lecz jest osadzona w relacji z państwem centralnym oraz w określonym kontekście instytucjonalnym. Zwraca uwagę na różnice między amerykańskim federalizmem, brytyjskim modelem zarządzania Londynem i japońskim układem relacji między rządem centralnym a samorządem. Trafna jest również podstawowa intuicja, że aktywność międzynarodowa miast globalnych ma charakter wielowymiarowy i obejmuje elementy polityczne, gospodarcze oraz kulturowe.

Słabsze strony rozprawy

Obok wcześniej wskazanych mocnych stron rozprawa ma także istotne słabości. Część z nich została już omówiona przy ocenie spełnienia kryteriów ustawowych, zwłaszcza w odniesieniu do problemu badawczego, hipotez, operacjonalizacji oraz metody porównawczej. W tym miejscu nie będę więc ponownie szczegółowo omawiać tych samych kwestii, lecz wskażę najważniejsze obszary, w których ograniczenia rozprawy szczególnie wpływają na jej jakość naukową.

Charakter części zastrzeżeń oznacza, że konieczna byłaby gruntowna przebudowa rozprawy, a nie jedynie korekta redakcyjna. Jednocześnie zgromadzony materiał, rozpoznanie literatury oraz trafne intuicje analityczne dają, w mojej ocenie, realną podstawę do przygotowania znacznie lepiej skonstruowanej wersji pracy.

1. Rozumiem potrzebę osadzenia badań nad miastami globalnymi w szerszym kontekście historycznym, politycznym, gospodarczym i kulturowym. Relacja miasta z państwem centralnym, system polityczny, model samorządu czy pozycja gospodarcza państwa mają znaczenie dla zrozumienia warunków, w jakich miasta prowadzą działalność międzynarodową.

Problemem są jednak proporcje i sposób wykorzystania tego kontekstu. Znaczne części rozprawy mają charakter referatowy. Autor obszernie omawia historię politycznej roli miast, systemy polityczne USA, Wielkiej Brytanii i Japonii, gospodarki narodowe oraz kultury narodowe. Nie wszystkie te fragmenty są wystarczająco dobrze podporządkowane odpowiedziom na pytania badawcze. Miejscami kontekst nie tyle wzmacnia argument, ile go rozprasza i przesuwa uwagę czytelnika z właściwej analizy aktywności międzynarodowej Nowego Jorku, Londynu i Tokio na ogólne tło historyczno-instytucjonalne. Części poprzedzające właściwe analizy przypadków zajmują łącznie co najmniej 81 z 207 stron trzech głównych rozdziałów rozprawy, a więc około 40% ich objętości. Sam ten udział nie przesądza jeszcze o zbędności kontekstu, pokazuje jednak skalę materiału, którego funkcjonalne powiązanie z pytaniem badawczym powinno zostać dokładnie uzasadnione.

W mojej ocenie rozprawa zyskałaby, gdyby część opisowa została skrócona, a większą objętość poświęcono analizie porównawczej, mechanizmom działania władz miejskich oraz tym wymiarom paradyplomacji, które są najbardziej charakterystyczne dla miast globalnych w latach 2014–2024.

2. Jednym z najważniejszych ograniczeń merytorycznych rozprawy jest zbyt skrótowe potraktowanie udziału analizowanych miast w transnarodowych sieciach miejskich. Nie jest też wyjaśnione, dlaczego autor zdecydował się na taki wybór, jeśli był to świadomy zabieg.

Sieci miejskie nie są w rozprawie całkowicie pominięte, bo autor omawia m.in. C40 i UCLG (s. 58–59). Nie stają się jednak konsekwentną kategorią analizy porównawczej. Szczególnie problematyczny jest przypadek Londynu: na s. 117 źródło przywołane przez autora identyfikuje Sadiq Khana jako współprzewodniczącego C40, lecz znaczenie tej funkcji nie zostaje przeanalizowane, podczas gdy na s. 121 aktywność w organizacjach takich jak C40 uznano za drugorzędną.

Z literatury wiemy, że w badanym okresie aktywność międzynarodowa miast globalnych w dużej mierze odbywała się właśnie poprzez sieci, zwłaszcza klimatyczne. Współpraca w ramach C40, Global Covenant of Mayors, ICLEI, UCLG, działania wokół konferencji COP, należą do centralnych elementów współczesnej dyplomacji miast. Analiza globalnej aktywności Londynu, Nowego Jorku i Tokio bez pełniejszego uwzględnienia tego wymiaru daje obraz niepełny. Sieci miejskie są istotnym kanałem międzynarodowej aktywności miast globalnych, dlatego ich marginalne i niesystematyczne uwzględnienie w analizie jest trudne do obrony.

Szczególnie widoczne jest to w przypadku Londynu. Na str. 121 autor napisał, że „aktywność w organizacjach pokroju *C40 Cities* stanowi raczej kwestię drugorzędną (...) bez względu na to, czy burmistrzem jest torys Johnson, czy laburzysta Khan”. A przecież rola burmistrza Sadiq Khana jako przewodniczącego, a następnie współprzewodniczącego C40, należy do najważniejszych przykładów politycznej i klimatycznej paradyplomacji miasta globalnego w badanym okresie. Pokazuje też, jak duże było zaangażowanie Londynu w tę formę dyplomacji miejskiej. W pracy to nie zostało przeanalizowane, co powoduje, że wnioski dotyczące Londynu są niekompletne i mogą zaniżać polityczne znaczenie aktywności międzynarodowej burmistrza.

3. Generalnie podrozdział dotyczący burmistrzów i gubernatorów jest bardzo krótki i ma w dużej mierze charakter biograficzno-opisowy. Zawiera informacje o sylwetkach, poglądach i drogach politycznych włodarzy, ale nie przeprowadza systematycznej analizy ich aktywności międzynarodowej. Tymczasem autor formułuje na tej podstawie wnioski dotyczące ograniczonego wpływu przywódców miejskich na profil paradyplomacji badanych miast („poglądy i osobowości opisanych burmistrzów i gubernatorów nie rzutują na profile polityk zagranicznych miast globalnych w znaczący sposób” s. 120).

Materiał zgromadzony w pracy nie pozwala na tak kategoryczne konkluzje. Co więcej, niektóre elementy przywołane przez samego autora sugerują, że osoba burmistrza lub gubernatora może być ważną zmienną aktywności międzynarodowej (np. notatka z wywiadu na s. 279). Na stronie

277 pisze: „Jedyna zmienna jaką CLAIR jest w stanie wskazać i zdefiniować to postać burmistrza, czy zarządcy danego regionu. Aktywność międzynarodowa samego regionu czy miasta zależy przede wszystkim od stosunku osoby u władzy do paradyplomacji i dyplomacji miejskiej”. Wypowiedzi przedstawicieli CLAIR i TMG wskazują więc osobę burmistrza lub gubernatora jako jedną z najważniejszych zmiennych aktywności międzynarodowej. Rozbieżność ta nie została omówiona ani rozstrzygnięta.

Dotyczy to m.in. roli Billa de Blasio w klimatycznej aktywności Nowego Jorku, Yuriko Koike w przypadku Tokio, czy przywoływanego już Sadiq Khana w C40. Wniosek o ograniczonej roli burmistrzów i gubernatorów powinien więc zostać sformułowany ostrożniej, jeśli nie zupełnie na odwrót.

4. Problem wnioskowania dotyczącego burmistrzów jest częścią szerszego problemu formułowania wniosków mocniej, niż pozwala na to przeprowadzona analiza. Dotyczy to zwłaszcza tezy o hierarchii czynników: gospodarczego jako najważniejszego, następnie politycznego i kulturowego. W zakończeniu pojawiają się elementy bardziej przekonującego ujęcia konfiguracyjnego, w którym czynniki pozostają ze sobą w relacjach zależności, jednak nie zostało ono wystarczająco konsekwentnie powiązane z hipotezami i częścią metodologiczną.

Za zbyt kategoryczne uważam również niektóre wnioski dotyczące ograniczonego wpływu burmistrzów i „nieistniejącej” kulturowej paradyplomacji Nowego Jorku (s. 258), drugorzędного znaczenia sieci miejskich dla Londynu oraz deklaracji, że praca pozwala „na nowo” spojrzeć na miasta globalne. Tego rodzaju twierdzenia wymagałyby mocniejszego procesu dowodzenia.

5. Rozprawa jest obszerna i zasadniczo napisana w sposób zrozumiały. Wiele fragmentów to bardzo ciekawa lektura. Jednak formalna warstwa doktoratu wymagałaby korekty. Dotyczy to zarówno błędów faktograficznych i terminologicznych, jak i aparatu przypisów oraz bibliografii.

Część błędów ma charakter redakcyjny i zapewne byłaby stosunkowo łatwa do usunięcia. Do poprawy wymagają m.in. określanie współczesnej Japonii jako „Cesarstwa Japonii”, zapis „Stany Zjednoczone Ameryki Północnej” zamiast „Stany Zjednoczone Ameryki”, niekonsekwentne traktowanie Tokio raz jako miasta, raz jako metropolii/prefektury, a raz jako obszaru metropolitalnego, a także mieszanie danych odnoszących się do miasta właściwego, jednostki administracyjnej i obszaru metropolitalnego przy populacji, powierzchni i gospodarce badanych przypadków. Do korekty pozostają również oczywiste omyłki, np. określenie Osaki jako kurortu zimowego, czy wymagająca weryfikacji data porozumienia Tokio z Tomskiem.

Aparat przypisów i bibliografii wymaga ujednolicenia oraz dokładniejszej korekty. Szczególny problem dotyczy sposobu cytowania źródeł internetowych. W wielu przypadkach autor podaje datę dostępu do strony, pomijając jednocześnie datę publikacji, aktualizacji lub wydania cytowanego materiału — komunikatu, raportu, dokumentu strategicznego, artykułu bądź wpisu instytucjonalnego. Data odczytu jest ważnym elementem opisu źródeł internetowych, ale nie

może zastępować daty publikacji, ponieważ pełni inną funkcję: informuje jedynie, kiedy autor zapoznał się z materiałem, a nie z jakiego momentu pochodzi cytowana informacja. W rozprawie obejmującej lata 2014–2024 brak dat publikacji jest szczególnie problematyczny, ponieważ utrudnia ocenę aktualności źródeł, ich umiejscowienie w badanym okresie oraz weryfikację chronologii analizowanych działań miast.

Konkluzja

Recenzowana rozprawa podejmuje ważny i aktualny temat. Autor wykazuje bardzo dobrą orientację w literaturze dotyczącej miast globalnych, dyplomacji miast i paradyplomacji, podejmuje ambitną próbę interdyscyplinarnej analizy Nowego Jorku, Londynu i Tokio, gromadzi obszerny materiał faktograficzny oraz wzbogaca pracę o elementy własnych badań terenowych w Tokio. Szczególnie wysoko oceniam szerokość jego zainteresowań, intelektualną ciekawość oraz dostrzeganie wielowymiarowego charakteru aktywności międzynarodowej miast. Są to istotne zalety rozprawy i dobrze świadczą o potencjale naukowym autora.

Jednocześnie przedłożona wersja pracy ma poważne słabości, z których część ma charakter strukturalny. Dotyczą one przede wszystkim konstrukcji hipotez i ich niewystarczającej operacjonalizacji, sposobu zastosowania metody porównawczej, proporcji między opisem i analizą oraz ograniczonego uwzględnienia w analizie roli sieci miejskich. W rezultacie niewątpliwe atuty projektu nie zostały jeszcze w pełni przełożone na spójną procedurę badawczą i przekonująco udokumentowany wkład naukowy.

Ocena ta odnosi się do obecnej wersji rozprawy, a nie do ogólnych kompetencji ani potencjału jej autora. Zakres zgromadzonego materiału, bardzo dobra znajomość literatury i obecne w pracy trafne intuicje pozwalają sądzić, że po gruntownej przebudowie projektu możliwe byłoby przygotowanie wartościowej rozprawy. Wymagałoby to jednak zmian wykraczających poza zwykłą korektę redakcyjną.

Podsumowując, uznaję, że rozprawa spełnia kryterium prezentowania ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Nie spełnia natomiast kryterium oryginalnego rozwiązania problemu naukowego ani, w stopniu wymaganym od rozprawy doktorskiej, kryterium wykazania umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W konsekwencji moja ocena rozprawy jest negatywna. Nie rekomenduję jej przyjęcia ani dopuszczenia mgr. Szymona Ostrowskiego do publicznej obrony na podstawie przedłożonej wersji rozprawy.


dr hab. Tomasz Kamiński